Rok XIII. Nr 110 SOSNOWIEC, sobota 23 kwietnia 1938 roku. C[...]umeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

Wstępne rokowania francusko-włoskie

dotyczą sprawy hiszpańskiej, morza Śródziemnego i Afryki

RZYM, 22. 4. Dziś w ciągu nocy charge d'affaires Francji przy Kwirynale p. Blondel otrzymał od swego rządu szczegółowe instrukcje, dotyczące rokowań wstępnych, jakie przeprowadzić ma hr. Ciano. O charakterze i zakresie tych instrukcji powiadomił Blondel hr. Ciano w ciągu wczorajszego popołudnia.

Koła francuskie przewidują, że rokowania dotyczyć będą sprawy hiszpańskiej, morza Śródziemnego i Afryki. Nie obejmą ono natomiast zagadnień środkowo-europejskich.

Faza wstępnych rokowań zakończy się zapewne przed 9 maja i znajdzie swój wyraz w wymianie not.

Zawarcie wstępnego porozumienia o charakterze ogólnym pozwoli Francji na poparcie inicjatywy angielskiej w Genewie w sprawie zlikwidowania kwestii abisyńskiej. Następnie będzie w Rzymie ambasador Francji, którego zadaniem będzie m. in. ukończenie przy pomocy rzeczoznawców rokowań rozpoczętych przez charge d'affaires Blondela.

Jako kandydata na stanowisko ambasadora Francji w Rzymie wymieniany jest poseł francuski w Wiedniu p. Puaux.

Hore Belisha w Rzymie

RZYM, 22. 4. Dziś o godz. 17-ej przybył samolotem angielski minister wojny Hore Belischa.

Gościa witał przy wyjściu z samolotu wiceminister wojny Pariani, radcy i attache wojskowy ambasady wojskowej w Rzymie, wicedyrektor protokułu dyplomatycznego ministerstwa spraw zagranicznych, wielu oficerów generałów.

Hore Belisha złoży wizytę Mussolini[illegible] jutro o godz. 16.

Państwa bałkańskie gratulują

ATENY, 22.4. Prezydent Ententy Bałkańskiej Metaxas wysłał telegramy do Chamberlaina i Mussoliniego z najserdeczniejszymi gratulacjami czterech państw bałkańskich w związku z szczęśliwym zakończeniem rokowań włosko-brytyjskich.

Telegram zaznacza, że zgoda, zawarta między dwiema wielkimi potęgami śródziemnomorskimi może wywrzeć jak najlepszy wpływ na pokój i to też jest źródłem największego zadowolenia członków Ententy Bałkańskiej.

Ś. † P.

JAN WOŹNIAK

OBYWATEL MIASTA SOSNOWCA

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 22.IV. 38 r., przeżywszy lat 55.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Kaplicznej 7, nastąpi w dniu 24 bm. tj. w niedzielę o godz. 16-ej.

Na smutne te obrzędy zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKI, SYN i RODZINA.

O czym będą mówili

prem. Daladier i min. Bonnet w Londynie

LONDYN, 22. 4. Prasa londyńska z wielkim zainteresowaniem omawia wizytę premiera Daladiera i min. Bonneta, którzy mają przybyć do Londynu w dniu 28 bm.

Ogólnie przypuszczają, że podczas wizyty, obliczonej na trzy dni, będą się toczyły rokowania, które obejmą następujące sprawy:

1) stosunki dyplomatyczne pomiędzy Włochami a Francją, 2) zawarcie konwencji wojskowej na wypadek konfliktu zbrojnego w Europie, 3) zagadnienie Europy środkowej, 4) sprawy zachodnio-europejskie, 5) zagadnienie Abisynii, 6) ustosunkowanie się Francji i Anglii wobec Włoch, 7) zagadnienie hiszpańskie.

Aresztowanie przywódcy Heimwehry

WIEDEŃ, 22. 4. B. austriacki konsul generalny w Trieście, przewódca „Heimwehry" dr. Teodor Steygle, został aresztowany i stanie przed trybunałem ludowym pod zarzutem zdrady stanu.

Odrzucenie wniosków obrony w procesie Michalskiego i Idzikowskiego

WARSZAWA, 22. 4. W procesie Michalskiego, Idzikowskiego i tow. w dniu dzisiejszym sąd na wstępie załatwił wnioski obrony odrzucając wszystkie, poczem przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia, obejmującego 150 stron pisma maszynowego. Treść aktu oskarżenia podaliśmy wczoraj.

Zmiany w dyplomacji polskiej

WARSZAWA, 22.4. Z wiarogodnego źródła donoszą nam o zmianach w dyplomacji polskiej. Obecny poseł w Rumunii p. Arciszewski będzie powołany na stanowisko ambasadora przy Kwirynale, na miejsce przechodzącego w stan spoczynku p. Wysockiego. Obecny poseł w Madrycie Szumlakowski zajmie stanowisko, wakujące w Rydze po pośle Charwacie.

Dymisja dyrektora AKCJI KATOLICKIEJ

POZNAŃ, 22.4. Prymas ks. Hlond przyjął dymisję ks. dr. Stan. Brossa ze stanowiska naczelnego dyrektora Akcji Katolickiej. Tymczasowe kierownictwo powierzono Wł. Sobkowiakowi do czasu nominacji nowego kierownika przez konferencję Episkopatu.

50 zabitych i rannych w kawiarni pod zwalonym dachem

NOWY JORK, 22. 4. Wczoraj po południu w miejscowości Phoenix City (Alabama) zawalił się dach domu, w którym mieściła się kawiarnia. W chwili katastrofy kawiarnia była przepełniona.

Pod gruzami znalazło się ok. 50 ludzi. Dotychczas wydobyto zwłoki 10 zabitych. Spośród zasypanych gruzami 20 osób odniosło ciężkie rany.

„Żołnierze ani kroku w tył!"

MADRYT, 22. 4. Gen. Miaja i komisarz Hermandez wydali odezwę do armii, w której wołają: „Żołnierze, ani kroku w tył. Każdy cal ziemi winien być broniony, jak broniona była ziemia Madrytu. Każdy metr, o który osunie się nieprzyjaciel, to cena naszego życia, niezależności i wolności".

Największa bitwa w dziejach Chin

Armia mandżurska przeszła na stronę Czang-Kai-Szeka

LONDYN, 22. 4. W prowincji Szantung przygotowuje się obecnie największa bitwa w dziejach Chin.

Dowództwo chińskie, pragnąc sparaliżować ofenzywę Japończyków, którzy tutaj rozpoczęli na nowo działanie, skierowało armię chińską, liczącą 500 tysięcy żołnierzy. Według niesprawdzonych wiadomości, siły japońskie na tym froncie sięgają również 500 tys. ludzi. W ten sposób na polach prowincji Szantung do walnej rozprawy staje milion żołnierzy.

Według wiadomości z Mankou zbuntowała się jedna z japońskich armii mandżurskich, dowodzona przez gen. Ma-Ce-Szi i przeszła w pełnym składzie z kompletnym ekwipunkiem i uzbrojeniem na stronę chińską, a część jej wcielono do armii marsz. Czang - Kai - Szeka.

Marsz 200 tysięcy Japończyków

HANKAU, 22. 4. Wojska japońskie idące z Yihsien i oddziały idące z Linyi, połączyły się i rozpoczęły wspólną operację, posuwając się na południe. Siły obu kolumn japońskich obliczane są na około 200 tysięcy żołnierzy. Chińczycy stawiają zacięty opór i według oficjalnych doniesień utrzymują się na swych dotychczasowych pozycjach. Akcja japońska jest w toku.

Pogłoski o zmianie szefa rządu

WARSZAWA, 22. 4. W kołach politycznych pojawiły się pogłoski o zmianie rządu. Mówi się mianowicie o dwuch możliwościach. Jedna z nich miałaby polegać na objęciu szefostwa rządu przez min. Poniatowskiego, według drugiej zaś stanowisko to miałby objąć wicepremier Kwiatkowski. W obu wypadkach zmiany dotyczyłyby niemal wyłącznie osoby premiera, przy czym w pierwszym wypadku na stanowisku ministra rolnictwa p. Poniatowski byłby zastąpiony przez p. Krzyczkowskiego, obecnego szefa gabinetu.

W wypadku drugim p. Kwiatkowski miałby zachować ogólne kierownictwo polityki gospodarczej.

W obu wypadkach gen. Sławoj - Składkowski miałby pozostać na stanowisku ministra spraw wewnętrznych.

Pogłoski te notujemy jedynie z obowiązku dziennikarskiego.

1000 milicjantów hiszpańskich

przeszło na stronę powstańców

PARYŻ, 22.4. Dzień wczorajszy na frontach hiszpańskich upłynął względnie spokojnie. Na odcinku pirenejskim wojska powstańcze ograniczyły się do oczyszczania z nieprzyjaciela mniejszych dolin, stanowiących odnogę zdobytej onegdaj wielkiej doliny Aran.

Na wybrzeżu Morza Śródziemnego powstańcy maszerują na południe i stanęli pod miastem nadbrzeżnym Alcala de Chivert, gdzie znajdują się umocnione pozycje czerwonych. O miasto to rozegrają się poważniejsze walki.

Na froncie madryckim powstańcy atakowali i zdobyli pozycje wojsk republikańskich w dzielnicy Usera. Czerwoni szturmowali pozycje powstańcze w parku zachodnim, gdzie podłożyli miny pod stanowiska wojsk gen. Franco.

Instytut higieny w parku zachodnim został wysadzony w powietrze.

Z Hendaye donoszą, że tysiąc czerwonych milicjantów, którzy schronili się do Francji wyraziło życzenie zaciągnięcia się do szeregów wojsk narodowych i w dniu wczorajszym przeszło granicę hiszpańską w Irunie.

Śmiercią 200 osób miano okupić

zwycięstwo „Gwardii Żelaznej" w Rumunii

Wedle informacyj z Bukaresztu, przewiezieni zostali wszyscy aresztowani w związku z wykryciem zamachu stanu zwolennicy Codreanu do jednego z klasztorów rumuńskich, gdzie pozostawać będą pod strażą.

Prasa rumuńska ogłosiła już jeden z dokumentów skonfiskowanych w czasie rewizji domowej.

Jest to sensacyjny list Codreanu do mordercy premiera Duki, studenta Belimace, w którym naczelny wódz Gwardii Żelaznej podkreśla, że w interesie Gwardii ponieść musi nawet największe ofiary.

Jest rzeczą zupełnie obojętną, jeżeli dla osiągnięcia tego celu sprzątnięty zostanie ze świata szereg polityków.

Zwycięstwo musi być okupione śmiercią conajmniej 200 osób.

Prasa rumuńska daje wyraz przeświadczeniu, że student Belimace zdecydował się dopiero pod wpływem listu Condreanu zamordować Dukę.

Po stracie męża

odebrała sobie życie

W środę wieczorem zmarła w Białej po zamachu samobójczym Władysława Wanotowa, wdowa po tragicznie zmarłym w dniu 17 września r. ub. ś. p. Leonie Wanocie, który — jak w swoim czasie donosiliśmy — został zastrzelony przez restauratora Karola Normana w Bielsku, czego następstwem były głośne burzliwe zajścia antyżydowskie na ulicach Bielska.

Ślub młodej pary odbył się w roku ubiegłym w poniedziałek Wielkanocny, a desperacki krok zrozpaczonej młodej wdowy nastąpił obecnie zaledwie w dwa dni po pierwszej rocznicy ślubnej.

W Środę w godzinach popołudniowych śp. Wanotowa pod wpływem niezwykle silnej depresji psychicznej udała się na cmentarz katolicki przy ulicy Grunwaldzkiej w Bielsku i **na grobie męża zażyła 20 proszków od bólu głowy, oraz silną dawkę esencji octowej.**

Wijąca się w bólach desperatkę zauważyła służba cmentarna i natychmiast zaalarmowała pogotowie, które przewiozło ją do szpitala powszechnego, gdzie mimo usilnych zabiegów zmarła po upływie dwóch godzin nie odzyskawszy przytomności.

Przy desperatce znaleziono kartkę z datą rocznicy ślubu tj. 18 kwietnia 1938 r., zawierającą prośbę do krewnych,

aby pochowano ją obok grobu męża

Okazało się, że miejsce to zostało przez śp. Wanotową na kilka dni przed rozpaczliwym czynem zakupione i zapłacone. Z faktów tych wynika niezbicie, że jedyną i wyłączną przyczyną samobójstwa śp. Wanotowej był nieprzemożony żal za mężem.

Makabryczna transakcja

WYPOŻYCZALI TRUMNĘ.

Przed kilku dniami odbył się w Wilnie pogrzeb jednego z zamożnych obywateli wyznania muzułmańskiego. Zgodnie z przepisami Koranu, muzułmanie chowani są do grobu bez trumny, a trumna służy jedynie do przetransportowania zwłok na cmentarz.

Rodzina zmarłego nie chcąc powiększać i tak wysokich kosztów pogrzebu, za odpowiednią opłatą wypożyczyła w jednym z zakładów pogrzebowych artystycznie wykonaną trumnę i w niej przewiozła zwłoki na cmentarz, poczem trumnę zwrócono firmie.

Gdy o tej makabrycznej transakcji dowiedziały się władze, na polecenie starostwa grodzkiego wypożyczoną trumnę skonfiskowano i ponieważ tego rodzaju transakcja sprzeciwia się przepisom sanitarnym, spalono.

Połknął 100 zł.

LECZ MUSIAŁ JE ODDAĆ.

Policja wileńska aresztowała cukiernika niej. Henr. Zdanowicza, który skradł 100 zł. W chwili aresztowania Zdanowicz połknął 100 złotowy banknot. Przy pomocy środków lekarskich zmuszono go do zwrotu pieniędzy.

Gdy banknot znalazł się na podłodze, Zdanowicz błyskawicznie schwycił go i połknął po raz drugi!

Żywą skarbonkę osadzono wraz z cenną zawartością w areszcie.

SOS. Amelii Earhard

SŁYSZANO W BĘDZINIE.

P. St. Poradowski z Będzina, amator krótkofalowiec, członek krakowskiego klubu krótkofalowców, odebrał sygnały stacji pokładowej KHAOA z samolotu, który w ub. roku zaginął koło Wysp Mgieł.

Sygnały, wołanie SOS telegraficznie, nadawane były przez kilka minut.

Poradowski wyraża przypuszczenie że sygnały pochodzą z samolotu lotniczki Amelii Earhard która uległa w ub. roku katastrofie lotniczej i mimo usilnych poszukiwań nie została odnaleziona.

Zaznaczyć należy że p. Poradowski jest fachowym telegrafistą co wyklucza możliwość omyłki.

Podwójne morderstwo

RABUNKOWE.

W młynie, przy ulicy Podhajeckiej w Buczaczu znaleziono zwłoki właścicielki tegoż młyna, siedemdziesięcioletniej Eli Mokrzyckiej i jej sąsiadki, również siedemdziesięcioletniej Marii Popowskiej.

Jakkolwiek pewne szczegóły wskazują na to, że tłem morderstwa jest rabunek, zbrodnia przedstawia się niezwykle zagadkowe. Prawdopodobnie Mokrzycką mordercy zadusili, zaś Popowską zabili, zadając jej ciosy tępem narzędziem w głowę.

Przytrzymano trzech podejrzanych osobników.

Pamiętaj o bezrobotnych!

NA ŚCIEŻKACH ZBRODNI

Powieść sensacyjna

92

— Nie sądzę. Sekwaną nie tak prędko się płynie; zresztą, koleją żelazną jedzie się cztery godziny do Hawru. Jednocześnie będziemy z nim, a nawet wcześniej i tam nie pozwolimy mu puścić się na morze. Dość czasu będzie na odwołanie się do władz. Ale nie łapmy ryb przed niewodem. Chciałbym się wprzód wywiedzieć.

— Tak, w domu Borodina; policja jest tam, pokażę jej list Augustyny.

— Zaraz. Pozwól mi wprzód porozmawiać z tym człeczyną, który tam łapie ryby na wędkę, a wygląda mi się jakby był w tych stronach bywalcem, założyłbym się, że on tu wysiaduje co dzień. Jeżeli przy brzegu stał jaki statek, musiał go niezawodnie zauważyć.

Skarbonka mówiąc to, wskazał na mężczyznę, siedzącego trochę bardziej w dół rzeki, z ramieniem, wyciągniętym naprzód z wędką: był to licho odziany starzec, który widocznie nie należał wcale do arystokracji rybackiej.

Skarbonka, któremu dał się prowadzić Piotr Korduan, już miał zaczepić owego człowieka, gdy tenże zagadnął go niespodziewanie:

— A to ci chcieli bigosu narobić te salcesony, niech ich szlak trafi... zło dziejskie portrety! Gapiłem się na nich zdaleka, a kiedy widziałem, że nic nie wyśrubują, aż mnie boki zabolały od śmiechu. Niech dodać świśnie tych salcesonów i tych strażników, co się włóczą nad rzeką i capią zaraz każdego porządnego człowieka, co chce rybek nałapać.

I przerywając sobie nagle, rzekł, przypatrując się Skarbonce:

— No, ale wy do nich nie należycie?

— Do kogo?

— Do salcesonów?

— Alboż wyglądamy na takich?

— Nie... to prawda... zresztą widziałem, że nie byliście w ich bandzie... Na, ja sobie z nich kpię... ja jestem w porządku, łapię tu codzień ryby dla restauracji Galiote... wiecie, panowie, przy moście Grevuelle... stąd parę kroków... jeżeli tam pójdziecie na kolację... upitraszą wam wspaniałości rybie... mam ich w koszu więcej niż w brzuchu...

— A prawda, dlaczegobyśmy nie mieli zjeść obiadu w Galiote — rzekł Skarbonka, mrugnięciem oczu, dając znak i Piotrowi Korduan, ażeby nie przeczył.

Uczeń malarski chciał zjednać sobie względy rybaka, który mógł go lepiej niż kto inny, objaśnić w tym wszystkim, co go interesowało.

— Kogo to szukali ci policjanci? — spytał jakby od niechcenia.

— A to milorda, który mieszkał w tej budzie, gdzie skręca ulica Berton. Musiał coś szpetnie przeskrobać i drapnął tej nocy.

— Tej nocy?

— A przynajmniej wczoraj wieczorem. Widziałem jak o czwartej wsiadał do łodzi, powożonej przez salcesona... a inni pilnowali chałupy. Musieli źle pilnować, kiedy im się wymknął między łapami. A z nim uciekła cała jego hołota. Wiem, którędy czmychnął i salcesony się dowiedzieli... bo znaleźli drogę, którędy przed nimi frunął... ale musi on być już daleko... ten milord.

Dla paryżan z pewnych warstw społecznych wszyscy bogaci cudzoziemcy są milordami angielskimi.

— Ale gdybym chciał, toby go jeszcze capnęli — podchwycił dostawca garnkuchniowy. — Niechbym tylko im pisnął, jak on podróżuje! Ale chwała Bogu! ja tego chleba nie jadam!

— A jakże podróżuje? — zapytał Skarbonka ze śmiechem. — Balonem, czy co?

— E! nie taki on głupi! Lubi on wygodę, co się patrzy; powozy ma i konie, ba! nawet statek!

— Statek?

— Tak, statek — odpowiedział rybak — a nawet dwa; jeden parowy, a drugi jest tylko przezeń holowany. Ten drugi jest niepozorny, ale trzeba zajrzeć do środka.

— Toś pan tam wchodził?

— Nie, ale znam robotnika u Caila który tam pracował przy naprawie. Pod pomostem jest salon umeblowany fiu! fiu!... i pokój jadalny, w którym milord jada obiad, kiedy pływa.

— Czy po Sekwanie?

— I po morzu. On jeździ wszędzie

— Przecie z takim gabarem przy statku nie może daleko się puszczać — wtrącił Piotr Korduan.

— Jeżeli pan nie wierzysz, to zobacz! —odpowiedział szorstko rybak nadworny garnkuchni.

Skarbonka postarał się to zajątrzenie załagodzić, bojąc się, że nie już nie będzie mógł się dowiedzieć od szacownego dostarczyciela ryb i wiadomości.

d. c. n.

Powrót do równowagi w Europie

Dwie siostrzyce łacińskie, Italia i Francja, od czasu wielkiej wojny nie żyją w przyjaźni Stosunki te raz gorsze, raz lepsze, ale z wyjątkiem krótkiego okresu, kiedy u steru polityki francuskiej stał Laval od [illegible] 1934 r. do początku r. 1936) stosunki te były dość dalekie od przyjaźni i współpracy. Włochy czuły się pokrzywdzone podziałem kandydatów kolonjalnych i niezrealizowaniem wszystkich obietnic udzielonych im przez Francję i Anglię w chwili przystępowania do koalicji. Stosunki włosko - francuskie obciążyła też sprawa szybko rosnącej w liczbę ludności włoskiej we francuskich posiadłościach północno - afrykańskich, Tunisie i Algierze, która przewyższyła swą liczebnością ludność francuską. Wogóle, dynamika włoska w Afryce i na morzu Śródziemnym budziła we Francji znaczny niepokój. Obok tego istniały dzielące Francję i Włochy momenty psychiczne. Odmienna droga, jaka oba kraje idą w polityce wewnętrznej, działalność włoskich emigrantów antyfaszystowskich, którzy znaleźli schronienie we Francji, wreszcie niechęć francuskich czynników lewicowych do faszyzmu i Włoch faszystowskich, stworzyły atmosferę niechęci i nieufności.



LAVAL

Te ostatnie względy natury emocjonalno psychicznej nabrały w stosunkach francusko-włoskich jeszcze większej wagi od czasu dojścia do władzy we Francji rządów Frontu Ludowego i one właśnie obok wojny w Hiszpanji zniweczyły dorobek polityki Lavala, która była na szeroką skalę zakrojoną próbą wyrównania stosunków francusko-włoskich. Próba ta dała pozytywne rezultaty i układ podpisany przez Mussolijniego i Lavala w Rzymie 7 stycznia 1935 r. nie tylko uregulował szereg spraw spornych i wątpliwych, m. in. granice między posiadłościami włoskimi i francuskimi w Afryce, ale przede wszystkim był wyrazem tego, że Włochy odwracają swą ekspansję w Afryce od posiadłości francuskich w innym kierunku. Laval, podpisując układ prawdopobnie już wiedział, że ekspansja ta pójdzie w kierunku Abisynji.

Dzięki przezornej polityce Lavala wypadki, które nastąpiły w końcu roku 1935 i w pierwszej połowie r. 1936, nie naruszyły żadnych ważniejszych interesów francuskich, w przeciwstawieniu do skrzyżowania, jakie nastąpiło w ostatnich latach między interesami włoskimi i angielskimi. Polityka Frontu Ludowego i czynny udział Włochów w wojnie na półwyspie pirenejskim sprawiły jednak, że Paryż i Rzym nie mógł po okresie sankcyj znaleźć wspólnego języka i że stosunki między obydwoma mocarstwami łacińskimi układały się coraz gorzej.

Dopiero obecnie, po wyrównaniu stosunków włosko - angielskich, gdzie niewątpliwie ilość, a przede wszystkim jakość, spraw spornych była poważniejsza aniżeli w stosunkach włosko-francuskich, również Paryż rozpoczął z Rzymem rozmowy, zmierzające do odprężenia i porozumienia

Za wcześnie jest jeszcze mówić o tym, jakie rokowania te przyniosą rezultaty. Widoczne jest już jednakże znaczenie osiągniętego porozumienia włosko-angielskiego i rozpoczętych rozmów włosko francuskich na ogólny układ stosunków w Europie. Powracamy do równowagi naruszonej przez wielki w ostatnich latach wzrost sił Niemiec, które ostatnio włączyły do Rzeszy 7 miljonów Niemców austriackich. Włochy zaś powracają do swej tradycyjnej pozycji między Niemcami a mocarstwami zachodnimi. która naruszona została w okresie ostatnim przez wyprawę abisyńską i jednostronne jedynie działanie na osi Rzym-Berlin.

Jak mają działać Niemcy

mieszkający poza granicami III Rzeszy

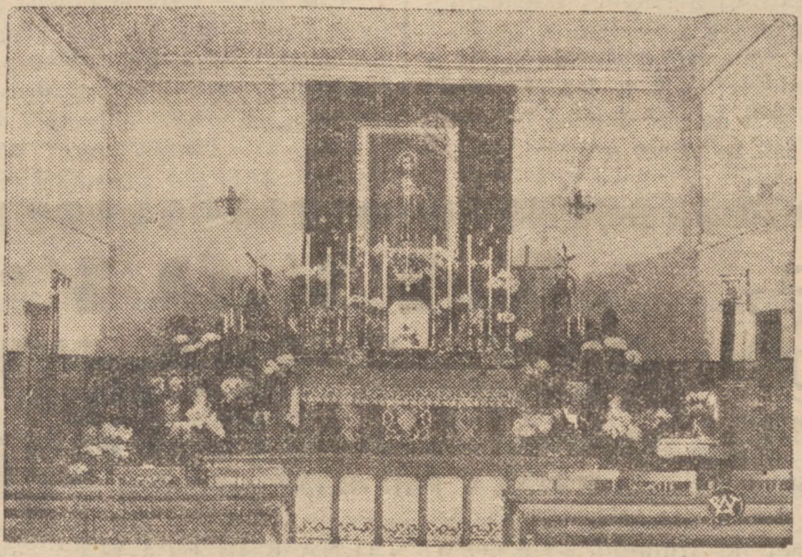
Kierownik organizacji Niemców zagranicznych i dyrektor wydziału w urzędzie zagranicznych NSDAP — Bohle, wydał szereg zarządzeń jako wskazówki dla propagandy, mającej być prowadzonę przez Niemców zagranicznych. Ze wskazówek tych przytoczymy cztery najważniejsze polecenia:

1) Na wszystkich terenach, gdzie mieszkają w przeważającej ilości Niemcy, winna być prowadzona propaganda w myśl hasła „Zurück zum Reich" („z powrotem do państwa"); jak również przeciw panowaniu obcych nad tymi ziemiami. Agitacja w tym kierunku winna być wzmożona.

2) Niemcy zagraniczni winni w swoich pismach i wydawnictwach zużytkowywać materjał propagandowy, nadsyłany przez organizację Niemców zagranicznych na rzecz dobra ojczyzny i Niemców. Każdy atak na [illegible] należy odpierać. Pismom natomiast, które będą atakować Niemcy i Niemców, należy odebrać i nie dawać ogłoszeń oraz odmówić płacenia prenumeraty.

3) Przez zorganizowane i planowe wystąpienjana należy zwrócić uwagę ogółu opinji, że mniejszość niemiecka jest prześladowana, względnie otrudnia się jej egzystencję.

4) Należy wytężyć wszystkie siły, aby Niemcy, mieszkający za granicami Trzeciej Rzeszy, bez wyjątku należeli do szeregów narodowo - socjalistycznych.



TAM, GDZIE SPOCZNĄ RELIKWIE ŚW. ANDRZEJA BOBOLI

Na zdjęciu — ołtarz w kaplicy ks. Jezuitów przy ul. Rakowieckiej w Warszawie, gdzie zostaną umieszczone czasowo relikwie św. Andrzeja Boboli, kanonizowanego ostatnio męczennika polskiego.

Na froncie politycznym

PO ROZŁAMIE W „MŁODEJ POLSCE"

Według informacyj agencji „Kabel" w związku z przegrupowaniami na terenie młodzieżowym, toczą się pertraktacje między ozonową grupą Młodej Polski mjr. Galinata a kierownictwem Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej. Jeżeli pertraktacje te dadzą pozytywny wynik, działacze ZPMD. weszliby do ZMP. A nawet mówi się o ewentualnej fuzji tych organizacyj.

W rozmowach tych biorą podobno również udział przedstawcele Legionu Młodych

Powierzenie kierownictwa Związku Młodej Polski szefowi Służby Młodych OZN. majorowi Galinatowi oraz nominacja nowego sztabu ZMP., składającego się z członków różnych organizacyj młodzieżowych, jak informuje Polska Ajencja Agrarna, ma oznaczać tendencję przeciwko monopolistycznemu kierunkowi prac młodzieżowych na odcinku OZN.

Lokal Związku Młodej Polski w Warszawie, przy ul. Wiejskiej został w całości zajęty przez mianowane nowe władze ZMP. z majorem Galinatem na czele.

Sztab p. Jeżego Rutkowskiego, opuszczając lokal, zabrał ze sobą tylko akta poufne, wszystkie inne pozostawiając na miejscu.

P. MUSIAŁ W WARSZAWIE.

Jak się dowiaduje agencja „Kabel", we czwartek 21 bm. odbyła się w Warszawie konferencja działaczy narodowo-radykalnych, której to konferencji przewodniczył p. Bolesław Piasecki, Charakterystyczną jest rzeczą, że w konferencji tej brał między innymi udział p. Paweł Musiał, b. kurator Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Czy Titulescu

utraci obywatelstwo

Ukazał się tu dekret królewski o utracie obywatelstwa rumuńskiego przez osoby przebywające za granicą i dopuszczające się działania zagrażającego bezpieczeństwu lub uchybiającego obowiazkowi wierności dla państwa, czy wreszcie poniżającego dobre imię Rumunii Organ prof. Jorgi omawiając ten dekret czyni aluzję do p. Titulescu, który od czasu swego upadku działa na szkodę Rumunii za granicą.



Titulescu.

2 tys. złotych

ZA NIEDŹWIEDZIA.

W nadleśnictwie państwowym w Rafajłowej, powiatu nadwórniarskiego, odbyło się za zezwoleniem ministerstwa rolnictwa polowanie na niedźwiedzia. Niedźwiedzia zastrzelił prezes Banku Cukrownictwa w Poznaniu, Broniewski.

Opłata za odstrzał zwierzęcia wynosi 2000 zł.

O powołanie do życia

INSTYTUTU EUGENICZNEGO

Na odbytym ostatnio posiedzeniu sekcji eugenicznej Państwowej Rady Zdrowja Polskie Towarzystwo Eugeniczne wniosło projekt Instytutu Eugenicznego na wzór istniejących za granicą. Instytut ten składać się ma początkowo z pięciu wydziałów: genetyki i cytogenetyki, konstytucji fizycznych i badania ras antropologicznych, badania cech dziedziczności normalnej i patologicznej u człowieka, badań eugenicznych rodowodowych, oraz wydziału prawno-społecznego, obejmującego zagadnienia populacyjne, ustawodawcze, wychowania seksualnego oraz walki z czynnikami zwyradniającymi. Sekcja eugeniczna Państwowej Rady Zdrowja uznała zasadniczo potrzebę powołania do życia Instytutu Eugenicznego

Ponadto na tymże posiedzeniu postanowiono zwiększyć fundusze na wydawnictwa i prace eugeniczne, sfinansować pracownię badań nad bliźniętami, oraz zwrócić się do ministerstwa oświaty o wprowadzenie wykładów z zakresu konstytucji dziedzicznej i eugeniki oraz rozszerzyć zakres wykładów eugenicznych w wyższych zakładach naukowych jako obowiązujące.

——oOo——

Narady gospodarcze

SPÓŁDZIELCÓW W CAŁYM KRAJU

W ciągu całego miesiąca marca odbyły się w różnych ośrodkach kraju narady gospodarcze spółdzielców-spożywców, na których omawiane były sprawy produkcji „Społem" oraz zagadnienia związane z powiększeniem obrotów. Narady te zgromadziły ogółem blisko 400 osób w następujących miejscowościach: Płock, Łowicz Katowice, Rydułtowy, Włocławek Białystok, Grodno, Łomża, Lida, Baranowicze, oraz Częstochowa. Ponadto w Poznaniu odbył się także kurs z zakresu produkcji i towaroznawstwa artykułów związku spółdzielni spożywców.

W Sosnowcu zjazd spółdzielców odbędzie się w nadchodzącą niedzielę.

——oOo——

Wypłata świadczeń emerytalnych

PRACOWNIKOM UMYSŁOWYM

Zarządzeniem naczelnego dyrektora z dnia 13 kwietnia rb. oddziałyZakładu Ubezpieczeń Społecznych we Lwowie. Poznaniu i w Chorzowie (obszar cieszyńskiej części województwa śląskego oraz powiatów będzińskiego, zawierciańskiego i olkuskiego) rozpoczną we własnym zakresie wypłaty świadczeń z funduszu ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych na podstawie decyzyj wydanych przez wymienione oddziały po dniu 30 kwietnia 1938 r.

Problemy dnia

Czy zostanie utrzymany

dotychczasowy system egzaminów maturalnych

Jak wczoraj donieśliśmy, w ciągu roku szkolnym matura będzie poraz ostatni przeprowadzona według dotychczasowego regulaminu.

W roku przyszłym do egzaminu dojrzałości stanie pierwszy rocznik, który ukończył szkołę nowego typu — liceum.

Jak będzie wyglądała przyszła matura? Czy w ogóle ten system kończenia szkoły średniej zostanie utrzymany?

Oto pytania, na które odpowiedź musimy otrzymać jeszcze przed wakacjami, aby nauczyciele, którzy wykładać mają w drugiej klasie licealnej, mogli się odpowiednio przygotować do swej przyszłej pracy.

Ten okres wyczekiwania na decyzję władz oświatowych zostanie zapewne zużyty tak przez przeciwników jak i przez zwolenników egzaminów dojrzałości na intensywną akcję propagandową. Pierwsi uważają maturę za nonsens, za niepotrzebne i niecelowe męczenie młodzieży. Drudzy — odnoszą się do niej pozytywnie, nie tylko dlatego, że w tej chwili nie ma lepszego sposobu sprawdzenia zasobu wiedzy i rozwoju umysłowego, lecz także z tego względu, że uważają ją za próbę odporności nerwowej i siły woli, zdolności do panowania nad sobą, do skupienia się do walki o swoje miejsce w świecie.

Najbardziej ważkim argumentem, jakim szermują przeciwnicy matury, są częste załamania psychiczne, jakie przechodzą ci, którzy nie zdali egzaminu dojrzałości. Kilka wypadków samobójstw — oto najbardziej emocjonalne zarzuty, przemawiające — zdawałoby się — za zniesieniem matury.

Czy jednak w rzeczywiści argumenty te mają tak silną wymowę, jak sądzą ci, którzy nimi operują? Czy przyczyn tragedii, jakie przeżywają niektórzy maturzyści należy szukać w samej formie egzaminów, czy też zupełnie gdzie indziej?

Nauczyciele, a zwłaszcza rodzina ucznia żąda od niego bezwzględnego zdania egzaminu. Stawia mu to za punkt honoru. Zamiast uodporniać go nerwowo, denerwuje tylko ciągłym straszeniem i „naganianiem" do nauki. Ewentualne niepowodzenie wyolbrzymia się do rozmiarów klęski życiowej.

Nic dziwnego, że przy takim nastawieniu rodziców, „obcięcie się" jest uważane przez młodzież za straszne nieszczęście, którego „ogromu" nie wytrzymują słabsze jednostki.

Jest zrozumiałe, że dla rodziny nie zdanie matury przez dziecko jest bardzo przykre, nie jest jednak nieszczęściem. Pociągnie ono za sobą tylko konieczność ponownego składania egzaminu, co wiąże się z nieprzyjemnym zwiększeniem kosztów, nie można jednak robić z tego tragedii, nie można tylko dlatego zwalczać matury. Zwłaszcza, że egzamin maturalny, to dla większości okazja do wielkiej radości, to triumf z pierwszego odniesionego zwycięstwa życiowego.

Egzamin maturalny winien być dla młodzieży czymś w rodzaju — jeśli wolno użyć takiego porównania — zawodów sportowych. Na boisku odbywa się próba sprawności fizycznej. Nerwy i mięśnie są tam napięte do ostateczności. Radość nad pokonaniem przeciwników i samego siebie jest najpiękniejszą nagrodą za triumf. W auli szkolnej sprawdza się u ucznia umiejętności, opanowania, inteligencję, zdolność skupiania się i pokonywania przeszkód.

I gdyby egzamin ten wszyscy traktowali tak, jak wielkie zawody sportowe, gdzie nie „umiera się ze strachu", nie mielibyśmy tyle urazów psychicznych i tragedyj z powodu niezdanej matury.

Życie współczesne to okres ciągłych walk, zmagań, ciągłych egzaminów. Żeby wyjść z niego zwycięsko trzeba być jednostką twardą, zahartowaną. Trzeba więc postawić sobie pytanie, czy dobrze byłoby ułatwiać młodzieży jej „pierwsze kroki"... Zawczasu przecież musi się ona zaprawiać do przyszłych trudów. Dlatego kasując egzaminy maturalne, wyrządzilibyśmy młodzieży raczej krzywdę, pozbawiając ją ostatniej i jedynej poważniejszej próby przed wejściem w życie.

Obecny egzamin maturalny jest o wiele łatwiejszy, niż w latach dawnych. Nie jest on już dzisiaj tak ciężką próbą, jak to miało miejsce jeszcze kilkanaście lat temu. Kto wie, czy ta zmiana nie odbiła się także i na charakterze młodzieży.

Mówią, że matura jest złym sprawdzianem.

Może.

W tej chwili nie ma jednak lepszego.

Załamują się na nim słabsze jednostki.

Cóż robić. Dziś w Polsce tylko silnych nam potrzeba. Dla nich właśnie jest matura, daje im radość pokonania trudności, zaprawia ich do walk życiowych.

W. J. B.

Pielgrzymka kupiectwa polskiego

na Jasną Górę

Zgodnie z uchwałą ogólnopolskiego kongresu kupiectwa chrześcijańskiego odbytego w listopadzie ub. r. w Warszawie zjazd delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego

postanowił zorganizować pielgrzymkę kupiectwa polskiego na Jasną Górę.

Pielgrzymka ta ma być wielką manifestacją uczuć religijnych kupiectwa z terenu całej Polski i z okazji pielgrzymki zostanie ufundowane i wręczone przez kupiectwo chrześcijańskie O. O. Paulinom

votum dla Matki Boskiej Częstochowskiej.

Termin pielgrzymki ustalony został na dzień 15 maja b. r. Uczestników pielgrzymki zwiozą z całej Polski specjalnie uruchomione pociągi nadzwyczajne. Jednodniowy program pielgrzymki przewiduje: przyjazd rano do Częstochowy, przemarsz na Jasną Górę, powitanie pielgrzymki przez władze klasztorne, uroczyste nabożeństwo z kazaniem, poświęcenie i wręczenie Votum Kupieckiego, zwiedzenie klasztoru; po południu — Akademia Marjańska; wieczorem — odjazd. Przewidziane ulgi wynoszą: 66 proc. przy 200 osobowym składzie pociągu i 75 proc. przy 500 osobowym składzie.

Szczegółowych informacyj udziela sekretarjat Stowarzyszenia Kupców Polskich w Sosnowcu, ul. Małachowskiego 9, tel. 62.882.

Maltretował chorą umysłowo żonę

Sensacyjny proces w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się wczoraj sensacyjny proces przeciwko Stefanowi Gajewskiemu (Sosnowiec ul. Perla 13)

oskarżonemu o nieludzkie postępowanie ze swą umysłowo chorą żoną, Zofją

Gajewski postawiony został w stan oskarżenia na skutek skargi jego sąsiadów do prokuratury, zawiadamiającej, że Gajewski przez maltretowanie żony i bicie, doprowadził ją do obłędu, oraz że wspólnie ze swą kochanką Anielą Kopciówną,

z którą wspólnie zamieszkał, w okrutny sposób pastwił się nad nią.

Przeprowadzone na miejscu śledztwo potwierdziło zarzuty skargi. Jak ustalono zeznaniami naocznych świadków, Gajewska wypędzana była z mieszkania, musiała poniewierać się po sieniach i żyć z jałmużny litościwych sąsiadów; szczególnie zaś znęcała się nad Gajewską Kopciówna która podżegała nawet Gajewskiego do pozbawienia jego nieszczęśliwej żony życia.

Kopciównę osadzono w więzieniu. Wczorajsza rozprawa została odroczona, wobec zawiadamienia szpitala dla psychicznie chorych w Rybniku, iż Gajewska przebywa na kuracji i nie może być na razie poddana przesłuchaniu.

UBEZPIECZENIE.

— Czy może pan polecić mi towarzystwo, w ktróym jest pan ubezpieczony od wypadków.

— A jakże! Już dwanaście lat jestem ubezpieczony i nic mi się nie wydarzyło w tym czasie!

Drzazgi

Chochliki

Starzy ludzie powiedzieli by, że od 30 lat nie pamiętają tak zmiennej wiosny, jak obecna. Co trochę bowiem mamy zupełnie inną porę roku, mimo, że to już 23 kwietnia.

Wiosna płata nam figle, jak byśmy jeszcze mało ich mieli w życiu i w naszej pracy. Ale chyba nie ma w żadnym zawodzie bardziej złośliwego chochlika, jakim jest chochlik drukarski. Dał on nam wczoraj znać o sobie w „Drzazgach" wstawiając do końcowego ustępu dwa jednakowe wiersze, co w humorystyczny sposób zniekształciło sens.

Wszystko się tak jakoś plącze. Raz śnieg, raz deszcz, raz pogoda... A człowiek: — ofiara złośliwości rzeczy martwych. *wim.*

Uczył Marcin...

Niezbyt dawno na tym miejscu pisaliśmy o pierwszym transporcie obłąkanych reemigrantów z Francji, którzy statkiem „Warszawa" zostali przywiezieni do Gdyni.

Pisaliśmy wówczas między innymi że nieszczęśliwi ci pracowali we Francji w trudnych warunkach i byli niejednokrotnie szykanowani. Do tego przyłączyła się tęsknota za Ojczyzną i brak kontaktu z rodakami, tak, że w końcu wyczerpany organizm nie oparł się chorobie.

Szukający zawsze dziury w całym „Kurjer Zachodni" przyczepił się wówczas do naszych uwag, wysilając się na wątpliwej jakości dowcip i złośliwość.

Szczególnie autorowi „Kurjerowej" notatki nie przypadło do gustu twierdzenie nasze, że tęsknota za Ojczyzną i brak kontaktu z rodakami mogły się również przyczynić do choroby umysłowej.

Mimowolną odpowiedź i odprawę dał „Kurjerowi" wczorajszy „Expres Poranny", który zamieścił artykuł pt. „Z tęsknoty za daleką Ojczyzną... — Nostalgia przyczyną obłędu wielu chorych umysłowo przybyłych z Francji".

Korespondent tego pisma rozmawiał z kierownikiem zakładu dla umysłowo chorych w Choroszczy, wybitnym lekarzem - specjalistą dr. Dereszem, który stwierdził, że choroba umysłowa powstała u wielu reemigrantów na tle nostalgii.

Tak i my pisaliśmy w naszych uwagach. Specjalista „chorób umysłowych" w „Kurjerze Zachodnim" nie mógł jednak tej prostej rzeczy zrozumieć.

Przy głośniku

KONKURS CHÓRÓW REGIONALNYCH.

Dziś o godz. 21.40 wystąpią przed mikrofonem radiowym trzy chóry, biorące udział w radiowym konkursie chórów regionalnych. Będą to: z Torunia chór mieszany „Cecylia" w Gdańsku, z Wilna chór mieszany „Echo" i z Poznania chór mieszany im. Moniuszki.

TRTANSMISJA MECZU TENISOWEGO POLSKA — NIEMCY.

Dziś w przerwie muzyki tanecznej o godz. 20.00 po dzienniku wieczornym, tj. po godz. 20.45 Polskie Radio nada najciekawsze fragmenty meczu tenisowego pomiędzy Polską a Niemcami, który rozegrał się tegoż dnia na kortach „Legii".

Wydobywali nielegalnie węgiel

z bieda-szybu w pobliżu kop. „Orion"

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu odbył się wczoraj jeszcze jeden proces o nielegalne wydobywanie węgla z terenów, należących do Sosnowieckiego towarzystwa. Towarzystwo to złożyło skargę do władz sądowych, iż większa ilość osób, mieszkańców Sosnowca, Niwki, Dańdówki i Klimontowa, wybiło w pobliżu kop. „Orion" szyb, głębokości 70 metrów, eksploatując węgiel przy użyciu specjalnych urządzeń kopalnianych.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia zasiadło wczoraj na ławie oskarżonych 13 osób: Edmund Kecher, Józef Marszałek i Władysław Targosz z Sosnowca, Stefan Korfel z Niwki, Franciszek Dutkiewicz, Stanisław Dutkiewicz, Józef Kecher, Julian Woźniak z Dańdówki oraz Kazimierz Sendek, Michał Malic, Antoni Słęk, Władysław Boczek i Wiktor Boczek z Klimontowa.

Sąd skazał wszystkich oskarżonych na dwa tygodnie więzienia. Karę zawieszono Franciszkowi i Stanisławowi Dutkiewiczom, Kazimierzowi Sendkowi, Malikowi, Słękowi, Edmundowi Kecherowi, Korfelowi, Woźniakowi i Tagoszowi.



Na froncie pracy

Sytuacja w przemyśle węglowym

Niektóre kopalnie w Zagłębiu pracują 12 do 17 dni w miesiącu

W Sosnowcu odbyła się konferencja okręgowa C. Z. G., na której omawiano sytuację w przemyśle węglowym Zagłębia Dąbrowskiego.

Na konferencji podnoszono, że nie które kopalnie w Zagłębiu ograniczają ilość dni pracy w tygodniu, tak, że robotnicy wyrabiają 12 do 17 dniówek w miesiącu.

Sprawa ta wiąże się z wysokością licencji na wydobycie węgla, przydzielonych kopalniom zagłębiowskim.

Jak się dowiadujemy, w przyszły wtorek, 26 bm. delegacja C. Z. G. na czele z sekretarzem Bielnikiem uda się do Warszawy, gdzie interwenio wać będzie w tej sprawie w Ministerstwie przemysłu i handlu u dyr. Pechego.

Czytelnicy nasi komunikują nam, że...

W Sosnowcu przy ul. 1-go maja na placu Schöna (posesja Narbuta) od dłuższego czasu prowadzony jest potajemny handel bydłem. W szczególności daje się to zauważyć w niedzielę lub dnie świąteczne.

Odpowiednie władze powinny się tym zająć. Wskazane jest również, aby zarząd targowicy sosnowieckiej zainteresował się bliżej tymi sprawami za pośrednictwem własnych kontrolerów.

——:O:——

SEKRET POWODZENIA.

Chcesz wiedzieć czy masz szczęście do loterii? Chcesz wiedzieć co Cię czeka w niedalekiej przyszłości? Chcesz otrzymać porady i odpowiedzi na pomyślane pytania? Chcesz mieć wpływ na osoby zainteresowane itp. Zwróć się do jasnowidza - chiromanty i jego Medium — IRY — otrzymasz porady i wskazówki dzięki którym osiągniesz to czego pragniesz. — Nie zwlekaj, a zaraz napisz imię, rok i datę urodzenia, na odpowiedź załącz zna czek pocztowy za 25 groszy. Adresuj: Wacław Pyffelio, WARSZAWA, ul. Bednarska Nr. 17.

100.000 zł. padła wygrana na numer 82112 wybrany przez jasnowidza W. Pyffello i wiele innych większych wygranych. Za trafne przepowiednie otrzymuje tysiące podziękowań.

UWAGA — na żądanie wybiera bezpłatnie MEDIUM — IRA — szczęśliwe numery losu do Loterii Państwowej.

——:O:——

Zebranie robotników

KOP. REDEN

Jutro o godz. 10 rano w sali Domu Ludowego w Dąbrowie odbędzie się zebranie robotników kop. Reden.

Na zebraniu przemawiać będzie p. Sieradzki.

Sprawa przedsiębiorstw

NA KOPALNIACH W ZAGŁĘBIU

W dniu wczorajszym odbyła się w Sosnowcu konferencja pomiędzy radą zjazdu a sekretarzem Bielnikiem w sprawie istniejących na kopalniach w Zagłębiu przedsiębiorstw prywatnych.

Na konferencji C. Z. G. sprecyzował swe postulaty, po czym odbyła się obszerna dyskusja.

Przedstawiciel C. Z. G. uzasadniał, które roboty na kopalniach powinny być prowadzone bezpośrednio przez dyrekcję, a nie przedsiębiorców.

Postulaty C. Z. G. rozpatrzy jeszcze ogólne zebranie rady zjazdu, a we czwartek, dnia 28 bm. odbyć się ma ostateczna konferencja z przedstawicielem C. Z. G.

Wiadomości bieżące

Sobota 23 Kwiecień

Dziś: Wojciecha
Jutro: Jerzego
Wschód słońca: 4,23
Zachód słońca: 6,46

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

„Grube ryby"

Zespół amatorski OMP. Wydziału Okręgowego Zagł. Dąbrowskiego w Sosnowcu, w niezmienionej obsadzie powtórzy 3 akt. komedję Bałuckiego pt. „Grube Ryby" w dniu 8 maja br. o godz. 11,30 i 20 w Teatrze Miejskim w Sosnowcu.

Ceny biletów dla młodzieży szkolnej od 25 groszy do 1 złotego na przedstawienie wieczorowe od 50 groszy do 2 zł.

Całkowity dochód z przedstawienia przeznaczony jest na obozy letnie dla tez robotnej młodzieży pracującej.

— ZEBRANIE DYSKUSYJNE. Kierownictwo okręgu katolickiego stowarzyszenia mężów dekanatu będzińskiego zawiadamia swych członków, że w niedzielę dnia 24 bm. odbędzie się w sali domu katolickiego w Sosnowcu przy ul. Prez. Mościckiego zebranie dyskusyjne na temat: 1) Czy 1 maj jest świętem robotnika 2) Jak rozwiązać kwestię robotniczą w myśl katolickiej nauki społecznej. Zebranie poprzedzone będzie odprawieniem uroczystej mszy św. w kościele paraf. Wnieb. NMP. o godz. 9.30. Wstęp na zebranie za okazaniem legitymacji.

Jak usunąć brzydki osad na zębach? To bardzo proste. Należy po prostu czyścić zęby zmianą pastą do zębów Chlorodont, a potem płukać usta płynem do zębów Chlorodont.

— ODCZYT. W niedzielę 24 bm. w sali gimn. im. Staszica o godz. 10.30 rano prof. Malecki wygłosi odczyt pt. „Wychowanie młodzieży w świetle chrześcijańskim, narodowym i państwowym".

— ZARZĄD M. KOŁA ZZK. w Sosnowcu zawiadamia, że dnia 24 bm o godz. 14.30 w sali KPW. Kilińskiego 3, odbędzie się zgromadzenie pracowników kolejowych i emerytów, bez względu na przynależność związkową. Referaty na temat: częściowa redukcja podatku specjalnego, sytuacja kolejarza, ustawodawstwo kolejowe itp. wygłoszą członkowie zarządu głównego.

RENDEZ - VOUS ZE SŁOŃCEM.

Z upragnieniem wyczekujemy życiodajnych promieni słońca, którymi klimat nasz tak skąpo nas obdarza. Skoro jednak zabłysnę, staramy się wszelkimi siłami z niego korzystać bez obawy o piegi i plamy, jakie nieraz powstają na skórze. By w zupełności rozchwiać te obawy, należy na spotkanie ze słońcem zaopatrzyć się w niewinną broń, znaną już od 5-ciu lat z najskuteczniejszego działania, a mianowicie w słoik kremu „Cazimi Metamorphosa". Krem ten usuwa niezawodnie piegi, zmarszczki wągry i wszelkie wady cery. A więc na słońcu z „Metamorphosą Cazimi".

— CHÓR ZWIĄZKU NAUCZYCIELSKIEGO. Zarząd Związku Nauczycielskiego w Sosnowcu, doceniając znaczenie kulturalne śpiewu, zorganizował chór pod batutą znanego dyrygenta prof. Antoniego Cichonia.

Chór już pracuje, ale zapisy kandydatek są nadal przyjmowane. Do chóru przyjmowane są absolwentki wszystkich szkół średnich. Lekcje odbywają się dwa razy w tygodniu: we wtorki i czwartki o godz. 19.30 w domu społecznym przy ul. Żytniej III p. lokal Związku Nauczycielskiego.

— REHABILITACJA. W sądzie apelacyjnym w Warszawie odbyła się rozprawa przeciwko Mieczysławowi Kozłowskiemu (Sosnowiec, Sienkiewicza 19), oskarżonemu o krzywoprzysięstwo.

Sąd apelacyjny po rozpoznaniu sprawy uchylił wyrok sądu okręgowego w Sosnowcu, skazujący p. M. Kozłowskiego na 9 mies. więzienia.

— ZEBRANIE KANIOWCZYKÓW I ŻELIGOWCZYKÓW. W niedzielę dnia 24 bm. odbędzie się w Katowicach przy ul. Zamkowej 20 w lokalu POW. doroczne walne zebranie członków okręgu śląskiego związku Kaniowczyków i Żeligowczyków. Początek walnego zebrania o godz. 11-ej.

Konferencja w sprawie

ŚWIĘTA SPORTOWEGO w SOSNOWCU

W dniu 25 bm. w małej sali ratusza sosnowieckiego odbędzie się o godz. 18 zebranie w sprawie święta sportowego w Sosnowcu.

Na zebranie winni się stawić punktualnie ci wszyscy, którzy byli na pierwszym zebraniu w ratuszu.

— ZAWODY SZACHOWE. Jutro o godz. 15 w lokalu resursy w Dąbrowie, ul. 3 Maja 11 zostaną rozegrane zawody półfinałowe o mistrzostwo Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego między sekcją szachową resursy a klubem szachowym „Agoty" z Chorzowa. Wstęp 50 gr. na cele resursy.

— ECHA KATASTROFY SAMOCHODOWEJ. Pisaliśmy wczoraj o katastrofie taksówki na szosie Bańgów — Siemianowice, prowadzonej przez szofera Czesława Dziuka z Będzina.

Właściciel taksówki wyjaśnia w tej sprawie, że szofer nieprawidłowo mijał przejeżdżającą furmankę i dlatego taksówka wpadła na przydrożne drzewo.

Reklama dźwignią handlu

Zgon zagłębiowskiego „Smętka"

Tragiczny epilog zmiany płci

Przed kilku miesiącami pisaliśmy o „Smętku" zagłębiowskim. Mieszkanka Klimontowa

St. Bednarska zmieniła płeć Z kobiety stała się mężczyzną.

Bednarska, pełniąc obowiązki służącej u p. K. w Sosnowcu zwierzała się swej chlebodawczyni, że byłaby bardzo szczęśliwą, gdyby została mężczyzną.

Po pewnym czasie, gdy cechy męskości występowały u niej coraz wyraźniej, Bednarska poddała się oględzinom lekarskim.

Naskutek opinii lekarza władze urzędowe stwierdziły zmianę płci u Bednarskiej. Ostatnio Bednarski poddać się musiał pewnym zabiegom operacyjnym i w tym celu udał się do szpitala.

Operacja nie powiodła się „Smętek" zagłębiowski zmarł w szpitalu.

NA SREBRNYM EKRANIE.

„WRZOS"

„WRZOS" na ekranach polskich w roku jubileuszu Marii Rodziewiczówny.

Pięćdziesiąt lat mija właśnie od chwili gdy Maria Rodziewiczówna młoda wówczas autorka „Dewajtisa" weszła przebojem do literatury, zdobywając za tę powieść nagrodę na konkursie „Kuriera Warszawskiego".

Od tej pory, aż po dzisiejszy jubileusz swej pracy, dała literaturze polskiej zgórą 40 tomów swych utworów, zyskując zasłużone miano jednej z najpoczytniejszych autorek polskich.

Obecnie w roku pięćdziesięcioletniego jubileuszu pracy na polu litreatury — kinematografia polska ceelm uczczenia znakomitej pisarki dała Polsce film osnuty na tle poczytnej powieści „Wrzos".

Reżyserował Juljusz Gardas — twórca filmu „Trędowata".

Role główne kreują artyści tej miary co:

K. Junosza Stępowski, Brodniewicz, Ćwiklińska, Engelówna, Cybulski, Grabowski, i inni.

Film wyświetlany jest obecnie w kinie „Patria" w Sosnowcu.

——(0)——

Uroczystość strażacka
W BĘDZINIE

Dorocznym zwyczajem zarząd ochotniczej straży ogniowej w Będzinie urządził na święta dla członków straży jajko święcone.

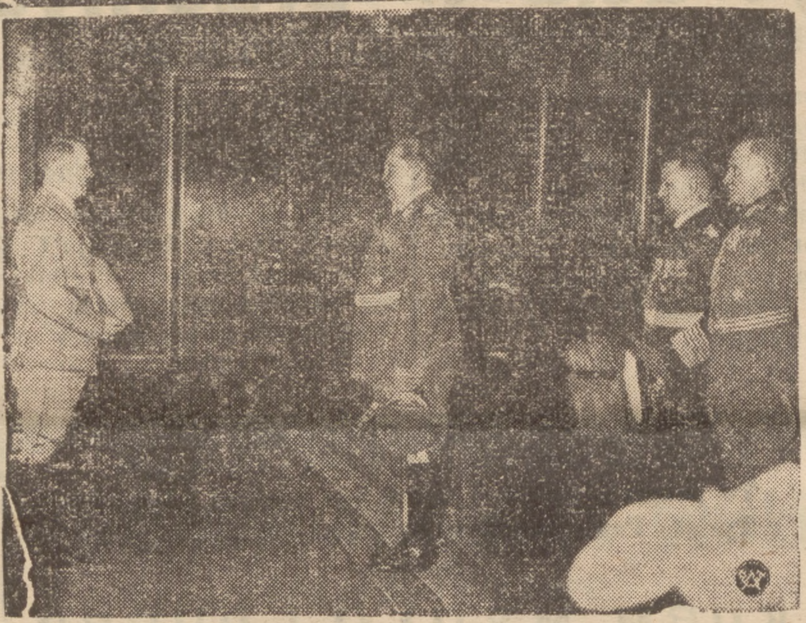
Okolicznościowe przemówienie wygłosili: prezes R. Monsiorski, wicepr. K. Lengas i w imieniu strażaków dziękowali zarządowi za złożone życzenia nacz. Jędralski, Jagoda i Smalec.

Uroczystość odbyła się w bardzo miłym nastroju.

«Dzień Ompiaka»
w Zagłębiu

W niedzielę dn. 24 bm. urządzony będzie przez Wydział Okręgowy Org. Młodzeży Prac. Zagłębia Dąbrowskiego, „Dzień Ompiaka" połączony z obchodem 5 lecia istnienia organizacji z następującym programem: godz. 7.30 Zgłaszanie obecności oddziałów u referenta prasy i propagandy p. Milkego W. w Domu Społecznym, Żytnia 10. g 8 Zbiórka uczestników na placu Domu Społecznego, 8.15 Raport. 8.30 Wymarsz do kościoła paraf. N. M. P. w Sosnowcu, 9.30 Nabożeństwo, 10.45 Złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza oraz przemówienie p. Nawrockiego 11.15 Defilada, 12 Akademia w teatrze miejskim. Przemawiać będą. p. Naczelnik Okręgu Dudicz F., poseł Jan Hoppe, i sekr. gen. Antoni Zalewski, członkowie Zarządu Głównego OMP. w Warszawie. 14.30 Wspólny obiad w Domu Społecznym. 16 Ogólna zabawa ompiaka. 21 Zakończenie.

Dla wygody PT. gości oraz ompiaków urządzony zostanie w Domu Społecznym bufet.



Dzień urodzin wodza zjednoczonych Niemiec, kanclerza Adolfa Hitlera był obchodzony w całych Niemczech uroczyście.

Na zdjęciu Feldmarszałek Goering składa kanclerzowi Hitlerowi życzenia z okazji rocznicy urodzin w imieniu niemieckiej siły zbrojnej. Na prawo: raf Raeder i naczelny wódz wojsk lądowych gen. von Brauchitsch. naczelny wódz wojsk morskich admi-

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Sobota, 23. kwietnia.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka—płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 „Polska w polonezach Chopina". 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.00 Audycja południowa. 13.00—15.30 Przerwa (Patrz programy lokalne) 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 Teatr wyobraźni dla dzieci słuchowisko p. t.: „Pasterka kominiarczyk 16.15 Utwory Benatzky'ego i Stolza 16.50 Pogadanka aktualna 17.0 Feleton 17.15 Recital śpiewaczy 17.50 Nasz program 18.00 Wiadomości sportowe 18.10 Pogadanka społeczna 18.15 Płyty 18.30 Program na jutro 18.35 Audycja dla wsi 19.00 Audycja dla Polaków za granicą 19.50 Pogadanka aktualna 20.00 Muzyka taneczna 21.40 Konkurs chórów regionalnych 22.15 „Święty Jur — grom wiosenny 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny. 23.00 Patrz programy lokalne.

KATOWICE

Sobota 23 kwietnia.

11.45 Płyty. 13.00 Muzyka obiadowa. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.45 Płyty. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.15 Wieczór literacki. 18.55 Program na jutro. 23.00 10 premiera Śląskiej Pozytywki.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela 24 kwietnia.

8.00 Sygnał czasu. 8.05 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Nabożeństwo. 11.57 Sygnał czasu z Krakowa. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 Przegląd kulturalny 13.10 Ze Zbaraża do Toporowa fragment z Ogniem i Mieczem. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.05 Recital fortepianowy. 16.45 Amor — ponury cień Sahary. 1.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 17.55 Chwila Biura Studiów. 19.00 Teatr Wyobraźni 19.25 Tr. z II dorocznego biegu Raszyn — Warszawa o nagrodę Polskiego Radia. 19.40 Słynni wirtuozi. 20.35 Program na jutro. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Wiadomości sportowe. 21.15 Wesoła Syrena. 22.05 Opowieść o Wagnerze. 22.55 Wiadomości dziennika wieczornego. 23.00 Partz program z Katowic.

TRUDNA SYTUACJA.

— Nie, nie pozwolę na to, aby moje dzieci całowali obcy ludzie!

— Panu to łatwo! Ale co ja mam zrobić? Moje dziewczęta mają 17 i 18 lat!

AMERICANA.

Wszystko gotowe już do uprowadzenia Ciebie: w Paryżu — ślub, z Kopenhagi telegrafujemy o zgodę, z Londynu depeszujemy o przysłanie pieniędzy na podróż powrotną.

Miliony zbryzgane krwią

Sensacyjna powieść obyczajowa

113.

— Rzeczywiście! Odczytałem je raz jeszcze; i jeżeli one ciebie krępują, to mnie bynajmniej. Mnie to może tylko rehabilitować, że byłam kochanką, zdolną do wyświadczenia przysług, nawet bardzo wielkich...

— Klaro — szepnął Didier głosem zbolałym — oszukałaś mnie...

— Mój drogi — przerwała, wzruszając ramionami — zastanowiłam się i zmieniłam tylko projekt. Czyż to się codzień nie zdarza, że kobieta zmienia projekty,

— Widzę — odparł Didier, nie ukrywając goryczy — że odtąd nie można już liczyć na twoje słowo.

— A na twoje czyż można liczyć więcej? A ty jesteś przecie mężczyzną? Czyż nie przyrzekałeś mi śmierci Izabelli... Zmieniłeś projekt, gdy wszystko było gotowe! Nie miałeś nawet odwagi, aby zaczekać na rezultat niebezpiecznych przez innych. Tem gorzej, ja już ci starań dokonanych nie wierzę.

— Klaro zapłacę za te listy... milion!

— Pieniądze są tu niczem... Ja ciebie chcę.

Didier umilkł, z oczyma, wlepionemi w nią, zrozumiał, w jakim znajduje się położeniu.

A gniew jego był tak silny, iż pomyślał, aby gwałtem odebrać te listy Klarze.

— Powinienem był to już zrobić; byłbym wolny!

Ta myśl uspokoiła go trochę.

— Trzeba jej tylko wziąć klucz od szkatułki... Kalikst Ruffec mi w tem dopomoże; odwaga w tym człowieku łączy się ze sprytem, on zrozumie, że lepiej dlań będzie, gdy walczyć będzie po mojej stronie... Nas dwóch będziesz miała przeciw sobie, Klaro.

Gdy podniósł oczy, zobaczył, że Klara znów się doń uśmiecha uprzejmie.

I on także począł się uśmiechać.

— Niech i tak będzie, moja droga — odrzekł, całując jej rękę — zachowaj te listy. Czy je masz, czy nie, w niczem to nie zmieni mojej dla ciebie miłości, tej miłości, co jest tak wielką w niczem też nie zmieni mojej obietnicy; bo, niech tylko obejmę w posiadanie majątek ciotki, dam ci obiecany milion... Zresztą przyznaję ci, że nawet jestem ci go winien. Wszak zawsze jesteśmy przyjaciółmi, dobrymi przyjaciółmi? — dodał nader uprzejmie.

— Zawsze — odpowiedziała również uprzejmie — A teraz pójdźmy obudzić poczciwego Lardinoisa, który zaczyna już chrapać.

Nie czekała na odpowiedź Didiera, pobiegła do salonu i wstrząsnęła gwałtownie biedakiem, który się obudził zawstydzony i zaczął przepraszać i tłomaczyć:

— To ten ostatni kieliszek likieru.. ale ledwiem się tylko zdrzemnął...

— Zresztą to już godzina późna — rzekła Klara.

I kiwnęła tak, jakby chciała pożegnać swych przyjaciół.

— Wyrzucasz już nas? — zapytał Didier tonem miodowym.

— Nie, mój drogi, tylko was nie zatrzymuję. Tobie śpieszy się do Chesnaye, boisz się, ażebyś się nie spóźnił na ostatni pociąg, to czytać się daje w twych oczach... O! dawniej nie było ci było ci tak pilno.

— Roztropność mi to zaleca — wtrącił sentencjonalnie Lardinois. — Skoro aresztowano Daniela, nieby w tym nie było dziwnego, gdyby Marcyal Desroches wałęsał się w okolicy Celle - Saint - Cloud... Chesnaye to taka rozległa posiadłość, kto wie, czy tam ten łotr się nie ukrywa.

Didier, przejęty nagłym niepokojem, odszedł natychmiast, nie pożegnawszy się nawet z Lardinoisem.

I na Lardinoisa przyszła też kolej odejścia.

Klara, poleciwszy służącym, ażeby poszli spać, udała się do swego pokoju i przechadzała się bardzo wzburzona, oddając się teraz cierpieniom, których doznała przez cały wieczór, a które zdołała ukryć zaledwie za cenę wielkiego rozdrażnienia nerwowego.

A to zdenerwowanie było tak niebezpieczne, iż wyprawiła od siebie obu gości wcześniej, niżeli zamierzała.

Teraz mogła już oddać się marzeniom, wszystkim swym złym popędom.

— Jeżeli nic nie stanęło na przeszkodzie Kalikstowi, to już po wszystkim!

Myślą goniła wszelkie zamiary zbrodniarza w tym zamku, z którego została sromotnie wypędzoną.

Tem gorzej! Teraz się zemszczę.

Lata tylko spotęgowały jej gniew i zazdrość.

— Gdyby nie ta kradzież, niedorzeczna, idiotyczna, dla której się poświęciłam, życie moje upłynęłoby w szczęściu i radościu. Pani Cartenat mnie lubiła, nie byłabym jej opuściła nigdy, powoli zniszczyłabym wpływ Izabelli, byłabym dosięgła swego celu niezawodnie, bez gwałtów, bez zbrodni! Didier jest sprawcą wszystkiego... On mnie uczynił taką, jaką jestem!... On mnie sprowadził na drogę występku...

d. c. n.

Z Olkusza

(o) **GMINA SŁAWKÓW ZAKŁADA KASĘ.** Na jednym z ostatnich posiedzeń rada gminy Sławków uchwaliła załozenie kasy pożyczkowo - oszczędnosciowej. Uchwala tą została zatwierdzona przez wydział powiatowy na posiedzeniu w dniu 21 bm.

(o) **ZATWIERDZENIE BUDŻETÓW.** Na onegdajszym posiedzeniu wydziału powiatowego w Olkuszu pod przewodnictwem starosty Brzostyńskiego rozpatrzono i zatwierdzono budżety na rok 1938 9 gmin: Minoga, Ogrodzieniec, Skała, Sławków i Żarnowiec.

—oOo—

Z Zawiercia

(z) **UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE 12-go MAJA.** Dziś o godz. 19 w sali posiedzeń rady miejskiej odbędzie się zebranie organizacyjne komitetu, mającego się zając opracowaniem i przygotowaniem programu uroczystości żałobnych w dniu 12 maja br. jako rocznicy śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

(z) **RADA MIEJSKA UCHWALI BUDŻET.** We wtorek, dnia 26 bm. o godzinie 19 odbędzie się plenarne posiedzenie rady miejskiej. Porządek obrad między innymi przewiduje uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1938-39 oraz kilka innych spraw natury samorządowo - gospodarczej.

—(O)—

Walka z zakłóceniami
W ODBIORZE RADIOWYM NA ŚLĄSKU.

Śląsk, który znajduje się na pierwszym miejscu w Polsce pod względem radiofonizacji, dotkliwie odczuwa zakłocenia w odbiorze radiowym Zakłocenia te są powodowane przez motory elektryczne i wszelkie przyrządy, których działanie wywołuje w odbiornikach trzaski, gwizdy, szmery itp.

Przeszkody te łatwo można usunąć pomocą bardzo tanich a skutecznych instalacyj, chodzi tu tylko o dobrą wolę przez zabezpieczenie źródeł zakłóceń za właścicieli motorów i zakładów przemysłowych.

Ponieważ na Śląsku znajduje się blisko 100.000 odbiorników radiowych! Polskie Radio wszczęło akcję przeciwzakłóceniową, dającą dość dobre wyniki, albowiem większość zakładów i przedsiębiorst przemysłowych wykazuje duże zrozumienie dla tej akcji, jeśli zdarzają się wypadki złej woli, wówczas wkracza prawo, pod którego presją źródła zakłóceń są usuwane. Należy podkreślić że ten rodzaj interwencji jest rzadko stosowany.

Olbrzymią rolę w walce z zakłóceniami odgrywają elektrowne, które obecnie zaczynają odmawiać dostarczenia prądu zakładom, niezabezpieczającym motorów. Ostatnio warunek taki wstawiła do przepisów o dostarczeniu prądu Elektrownia Okręgowa m. Cieszyna. Odpowiedni punkt tych przepisów głosi, że wszystkie silniki aparaty itp. instalacje elektryczne, przełączone do sieci Elektrowni, muszą być zaopatrzone w takie urządzenia, które zabezpeczają posiadaczy odbiorników radiowych przed zakłóceniami w odbiorze audycyj. Ponadto Elektrownia zastrzegła sobie prawo odmowy przyłączenia nowych urządzeń, które konsument— mimo wezwanai ze strony Elektrowni — w określonym czasie zaopatrzył w środki przeciwzakłóceniowe.

Za przykładem Elektrowni m. Cieszyna pójdą niewątpliwie inne elektrownia na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, umożliwiając 100.000 abonentów radiowych słuchania audycyj bez trzasków i innych przeszkód.

—IIII—

Jak starać się
O ODROCZENIE SŁUŻBY WOJSKOWEJ

W związku z informacją, jaką podaliśmy w dniu wczorajszym o odraczaniu służby wojskowej, prostujemy, że wszelkie podania winny być najpóźniej w ciągu 14 dni od chwili uznania zdolności do służby (Kat. A) składane do właściwego starostwa.

Również starający się o ulgę wojskową t. zw. o przyznanie prawa do 5-miesięcznej służby winni składać podanie do właściwego starostwa do dnia 1 lipca r. b.

Motocykliści zagłębiowscy
otwierają sezon letni

Jutro klub motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu otwiera uroczyście sezon letni jazdy motocyklowej z następującym programem: godzina 9.30 rano zbiórka na placu przed ratuszem, godzina 10-ta — nabożeństwo w kościele Wniebowzięcia, następnie propagandowa defilada przez miasta Zagłębia i krotka wycieczka do Jaworzna, po czym wspólny obiad o godz. 13.30 w salach związku Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Sosnowcu (ul. Sienkiewicza 17-a). Podczas obiadu będą rozdane dyplomy i plakiety pamiątkowe.

Zarząd klubu wzywa wszystkich członków klubu do obowiązkowego stawienia się oraz zaprasza na tę uroczystość kluby zaprzyjaźnione i niezrzeszonych motocyklistów.

W razie zupełnej niepogody zbiórka bez maszyn o godz. 9.45 rano przed kościołem (ul. Prez. Mościckiego w Sosnowcu).

* * *

Jutro również bez względu na stan pogody otwierają sezon sportowy motocykliści, należący do kulbu w Dąbrowie.

Zbiórka członków na maszynach przed lokalem klubu o godz. 8.15. Członków obowiązuje strój: kurtka skórzana lub płaszcz ceratowy, beret z oznaką klubu, okulary, na maszynie zaś po lewej stronie proporczyk „K. M. D."

W programie przewidziany jest raport przed władzami wojskowymi, nabożeństwo w miejscowym kościele, poświecenie maszyn przez kapelana klubu ks. kan. Niedźwiedzkiego, po nabożeństwie defilada przed władzami obok magistratu, następnie na placu Karpat przy ul. Sienkiewicza, wręczenie honorowych dyplomów członkom, którzy przejechali największą ilość kilometrów w wycieczkach klubowych, a na zakończenie towarzyski komers w kasynie T-wa Franko-Włoskiego z udziałem władz i przedstawicieli instytucji oraz zaproszonych gości.

Zarząd klubu apeluje do członków o bezwzględne wzięcie udziału w uroczystości. Niezrzeszeni motocykliści proszeni są również o wzięcie udziału w otwarciu sezonu.

CZŁOWIEK PRZED SĄDEM.

PRZYSŁOWIA

Pan Roman Ewulski jest osobnikiem, który zna wszystkie przysłowia na pamięć. Używa ich przy każdej sposobności i doprowadza tym do rozpaczy swą żonę

Pewnego razu między małżonkami toczyła się następująca rozmowa:

— Kup mi suknię, Romek, bo nie mam w czym chodzić — prosiła pani Ewulska.

Pan Ewulski wzruszał ramionami.

— Z pustego i król Salomon nie naleje.

— No to postaraj się gdzie omoniaczki Bo mnie naprawdę sukienka potrzebna.

— Jak dziura w moście...

— Koleżanki będą mnie o wiosenną sukienkę pytać... Co im odpowiem?

— Nic. Mowa jest srebrem, a milczenie złotem.

— Więc nie kupisz. W cale nie wiedziałam, że z ciebie takie skąpiradło!

— A bo widzisz: cicha woda brzegi rwie.

— Czemu mnie los takiem mężem pokarał? Niedobry jesteś!

— Jeszcze się ten nie urodził, któren by wszystkim dogodził.

— W pierwszych miesiącach po naszym ślubie toś był dla mnie lepszy.

— Miłe złego początki, lecz koniec żałosny.

— A tera widzę, że lepiej było starą panną się zostać, niż za takiego męża wychodzić.

— Lepszy rydz, niż nic.

— Zapłacę ci za to wszystko zobaczysz!

— Strachy na lachy.

— Zabierę się pewnego dnia i ucieknę od ciebie!

— Baba z wozu, koniom lżej!

Usłyszawszy tę odpowiedź, świadczącą o zupełnym braku uczuć małżeńskich, pani Ewulska oniemiała ze złości. Przez chwilę stała w milczeniu poczym chwyciła trzepaczkę i spuściła nią zgryźliwemu mężowi porządne manto.

— Za co mi się to bicie należało? — pytał znawca powiedzonek na rozprawie. Że jej na stroje nie chciałem dać? A po co jej te fatałaszki? Przecież nie suknia podnosi kobietę! Lecz kobieta suknię!

Sąd, biorąc pod uwagę rodzinny charakter kłótni, panią Ewulską uniewinnił.

SPORT

Dwa mecze
LIGI OKRĘGOWEJ w SOSNOWCU.

W nadchodzącą niedzielę na boisku sosnowieckiej Unii odbędą się dwa mecze o mistrzostwo ligi okręgowej. O godzinie 14.30 czeladzką Brynica grać będzie z zawierciańską Wartą, a o godz. 16.30 Unia spotka się z będzińską Sarmacją.

Chmielewski podpisał
KONTRAKT NA 3 LATA.

Chmielewski pogodził się ostatecznie z Cyganiewiczem i podpisał trzyletni kontrakt.

W związku z powyższym, bokser nasz wyjechał 20 bm. do Bostonu, gdzie rozpoczął trening.

Cyganiewicz zaangażował poza tym do swego zespołu bokserów zawodowych znanego pięściarza polskiego Chomę. — Choma pełnił ostatnio funkcje pokładowego w załodze m. s. „Batory".

Przepowiednie astrologiczne
DLA URODZONYCH W DNIU 23 KWIETNIA.

23 kwietnia urodzeni — przybyli na świat pod wpływem gwiazdy Byka — która obdarzyła usposobieniem wrażliwym i upartym, cechuje ich zawziętość, popędliwość, chęć podobania się płci odmiennej, lubią imponować i panować nad innymi gwałtownymi, przeważa u nich uczucie nad rozsądkiem. Łatwo poddają się wpływom złym, przez co wiele cierpią moralnie lub ponoszą straty materialne i często spotykają ich rozczarowanie. Czasami ogarnia ich smutek bezwiedny i apatja do życia, z powodu czego skłonne są do samobójstwa. Po opanowaniu swich skłonności starają isę przebywać w dobranym towarzystwie, nabierają dobrych zalet, dzięki czemu zjednywają sobie przyjaciół W przyszłości będą mieć możność osiągnąć korzystne warunki życia i będą czuli się szczęśliwi, lecz muszą wystrzegać się wpływu otoczenia, nie wypowiadać swoich tajemnic życiowych. Pomimo ciężkich przeżyć, na starość będą żyć w pełnym dostatku i szczęśliwi w pożyciu małżeńskim.

Największy wpływ na ich los życia, charakter i przeznaczenie wywiera słońce, szczęśliwy miesiąc listopad. daty dnia 3, 10, 17, 24, liczby loteryjne 4 7 5 6 2. Organizm ich skłonny jest do chorób żołądkowych, bólu kiszek i choroby cukrowej, powinni jeść jak najwięcej potraw mlecznych a najmniej mięsnych.

W roku panowania planety Słońca, z wszelkich zawikłań uwolnią się, a po opanowaniu takowych spodziewać się mogą dobrobytu do końca życia.

—xx—

Sieć rybacka
WYŁOWIŁA TOPIELCA.

Rybacy z Chełmna, Feikis Szymański Stanisław Kulerski, podczas połowu ryb w Wiśle, wyłowili zwłoki nieznanego mężczyzny w wieku 35 lat, będące w rozkładzie.

Topielec jest bez ubrania. Przypuszczalnie należał do sfery ntelgenckiej. To daje powód do przypuszczeń, ze topielec jest zaginionym samobójcą z Torunia, który w lutym br. porozebraniu się rzucił się w fale Wisły i zaginął pozostawiając list do swej nieznanej małżonki

Bieg naprzełaj
W DĄBROWIE.

Komitet obchodu święta narodowego w Dąbrowie urządza w dniu 3 go maja bieg narodowy dla pań i panów. Na trasie dla pań 600 mtr. i juniorow 3 km. oraz 5 klm. dla zawodnikow zrzeszonych o puchar przechodni miejskiego komitetu WF. i PW. Zgłoszenia przyjmuje p. L. Andruszkiewicz — Dąbrowa zarząd miejski, pokój nr. 25 lub tel. 68107 od dn. 2 maja br. w godz. od 9 rano do 15. Dla zwycięzców komitet święta narodowego w Dąbrowie przeznaczył wiele cennych nagród.

Mecz bokserski
W SOSNOWCU.

W dniu 24 bm. w sali kina Eden w Sosnowcu o godz. 11 przed południem odbędzie się ciekawy mecz bokserski między nowozałożoną sekcją bokserską BKS a Makkabią z Krakowa.

Zawieszenie „Częstochówki"
PRZEZ ZARZĄD OKRĘGU ZAGŁĘBIA.

Zarząd okręgu Zagłębia na ostatnim posiedzeniu zawiesił w prawach członka „Częstochówkę" za trzykrotne niestawienie isę do zawodów o mistrzostwo ligi okręgowej. Decyzję ostateczną w tej sprawie podejmie PZPN., do którego zwrócił się okręg z odpowiednim pismem.

Dodać należy, że w związku z niestawieniem się „Częstochówki" na mecz z Wartą, WG. i D. Okręgu ukarazł Częstochówkę 100 zł. grzywny i nakazał zaplacenie „Warcie" 150 zł. odszkodowania Ponadto „Warta" otrzymała punkty walkowerem.



POLSKA NA MIĘDZYNAR... YCH ZAWODACH KONNYCH W NICEI

Na zdjęciu — ekipa polska biorąca udział w Międzyarodowych zawodach konnych w Nicei, które kończą się w dniu 25 bm.

III Km. 1844/36 i 583/38.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu III-go rewiru Wacław Czerwonko, mający kancelarię w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 9 na podstawie art. 602 Kod. Post. Cyw. podaje do publicznej wiadomości:

1) że dnia 27 kwietnia 1938 r. od godz. 11-ej m. 30 przy ul. Pustej Nr. 24 w Sosnowcu odbędzie się I-sza licytacja ruchomości składających się: z mebli domowych i aparatu radiowego 6-lampowego firmy „Szareco" w komplecie — oszacowanych na łączna sume złotych 680.—

2) że dnia 2 maja 1938 r. od godz. 11-ej w Sosnowcu przy ul. Warszawskiej nr. 20 odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, składających się z różnych mebli domowych i maszyny do szycia firmy „Singer" oszacowanych na łączną sume zł. 700.—

Sprzedaż rozpocznie się od 1/2 sumy oszacowania.

Ruchomości można oglądać w dniu i miejscu licytacji i w czasie wyżej oznaczonym.

Sosnowiec, dnia 22 kwietnia 1938 r.

Komornik Sądowy W. CZERWONKO

Powiatowy Związek Samorządowy Powiatu będzińskiego Wydział Powiatowy.

Ogłoszenie

Na podstawie art. 25—26 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli, zmienionego ustawą z dnia 18 czerwca 1936 r. podaje do wiadomości, że Wydział Powiatowy w Będzinie przystąpił do opracowania ogólnego planu zabudowania gminy Grodziec pow. będzińskiego.

Plan zabudowania obejmuje obszar całej gminy w obrębie obecnych granic administracyjnych; obszar ten o powierzchni 1670 ha graniczy od zachodu z Woj. Śląskim (gmina Przełajka) oraz gmina Bobrowniki, od północy i od zachodu z gminą Łagisza, od południa z m. Będzinem i m. Czeladzią.

Projekt planu zabudowania wyłożony będzie do publicznego przeglądu na okres dwu tygodni w terminie od dnia 1 czerwca do dnia 15 czerwca 1938 roku włącznie w biurze Wydziału Powiatowego w Będzinie przy ul. Sączewskiej Nr. 17 pokój Nr. 9 w godz. 10—12-ej z wyjątkiem niedziel i świąt.

W okresie następnych dwuch tygodni po upływie okresu wyłożenia projektu planu zabudowania tj. w terminie od 16 do 30 czerwca 1938 r. włącznie, zainteresowani mogą zgłaszać wnioski dotyczace planu zabudowania; wnioski te wolne od wszelkich opłat należy składać na piśmie w Biurze Wydziału Powiatowego w Będzinie.

Przewodniczący Wydz. Powiatowego
STAROSTA POWIATOWY:
J. BOXA.



Radość życia

Budujmy szkoły



DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

POTRZEBNI chłopcy na praktykę ślusarską. Wiadomość w Expresie.

LOKALE

SKLEP z mieszkaniem dużym na dogodnych warunkach zaraz wynajmę. Kaliska 39.

KUPNO I SPRZEDAŻ

100 PRĘTÓW ziemi ornej, pod budowę, przy drodze, blisko biura do sprzedania. J. Kwiatkowa, Niemce k/kopalni Kazimierz.

POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA" Dąbrowa. Biuro ul. Narutowicza 35, pracownia, ul. Ks. Bisk. Bandurskiego 17. Skrz. poczt. 93. Telefon 63-436. 25-letnia gwarancja.

Nasiona

najlepsze selekcyjne oraz nawozy sz... ne, rafia itp. poleca L. Goldberg S... Sosnowiec, Modrzejowska 14.

POMNIKI

Grobowce, figury z kamienia marmuru i granitu (groby murowane) oraz wszelkie roboty betoniarskie, schody, posadzki, słupy i rury A. H. Focntman Dąbrowa Górn., Kr. Jadwigi 46 tel. 63-296 Robota gwarantowana, warunki płatności do 2-ch lat.

ZGUBIONE DOKUMENTY

TOBIASZ ZYNDORF, zamieszkały w Sosnowcu, Wysoka 5, zgubił kartę rzemieślniczą, wydaną przez starostwo będzińskie.

RÓŻNE

UNIEWAŻNIAM zgubioną na trasie Tarnów, Kraków, Zawiercie tablicę rejestracyjną A 26 315.

Wydawca: Helena Mansiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec. Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.